

Ósmy dzień protestu pielęgniarek w Centrum Zdrowia Dziecka



Zbyt niskie płace i braki kadrowe - to główne problemy jakie zgłaszają pielęgniarki protestujące w CZD. Wczoraj negocjacje w placówce pomiędzy strajkującymi pielęgniarkami, a dyrekcją szpitala zostały przerwane i na razie nie ma terminu ich wznowienia.

Strajk rozpoczął się w ubiegły wtorek. Pielęgniarki domagają się wyższych pensji, zmniejszenia liczby obowiązków oraz zwiększenia liczby personelu medycznego w placówce.

W ubiegłym roku pielęgniarki miały obiecaną 400 złotych podwyżki, i jak twierdzą, do tej pory dostały tylko część tej kwoty.

Strajk pielęgniarek polega na odejściu od łóżka chorego. Z kolei w oddziałach, w których może dojść do bezpośredniego zagrożenia życia pielęgniarki będą pracować w ramach ustalonego grafiku z wyłączeniem dyżurów zleconych. Ze strajku wyłączone są bloki operacyjne, patologia noworodka i oddział intensywnej terapii. Na pozostałych oddziałach pozostanie pielęgniarka oddziałowa i jedna pielęgniarka.

Strajk ma potrwać do odwołania. W związku z nim zostały odwołane planowane operacje, a także badania diagnostyczne, zaś mają być tylko wykonywane zabiegi nagłe. Ze strajku wyłączony nie został oddział onkologiczny.

fot. W. Obremski

telewizjarepublika.pl